

Anatomia zemsty. Relacja z Szekspirowskiego seminarium Antoniego Libery

Czy zemstą można się nasycić? Czy prowadzi ona do jakiegoś katharsis? A może to niespełnialna obietnica skazująca mściciela na bolesny upadek? Jak „Tytus Andronikus”, uznawany za pierwszą sztukę Szekspira, wpłynął na jego dalszą twórczość? Nad tymi pytaniami zastanawialiśmy się podczas kolejnego seminarium z cyklu „Libera tłumaczy klasyków”.

We wtorek, 14 grudnia odbyło się spotkanie z Antonim Liberą w ramach serii poświęconej „rzymskim dramatom” Szekspira. Przetłumaczenie ich w całości jest spełnianym z powodzeniem celem translatorskim autora „Madame”. Spotkanie odbyć się mogło dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach Funduszu Promocji Kultury. Transmisję na żywo w serwisie YouTube oraz nagranie zapewnił serwis Blogpress.pl. Wydarzenie poprowadził redaktor Teologii Politycznej, Mikołaj Rajkowski.

NA ŻYWO: Studium zła czy groteskowa makabra? Wokół „Ty...



Dzisiejsze spotkanie poświęcone było uznawanemu za pierwszą sztukę Szekspira – „Tytusowi Andronikusowi”. Jak zaznaczył na wstępie prowadzący spotkanie, dzieło to nigdy nie cieszyło się szeroką aprobatą wśród krytyków, uważano je za najsłabszą artystycznie sztukę Szekspira. Zarzutem okazało się między innymi nadmierne, niemal groteskowe epatowanie okrucieństwem. Antoni Libera, stawiając sobie za cel przetłumaczenie wszystkich „sztuk rzymskich” Szekspira wydobyl jednak walory i tego utworu.

Na wstępie Libera zaznaczył, że zbiór ten można podzielić na „sztuki historyczne”, „częściowo historyczne” i te zupełnie fantastyczne. „Tytus Andronikus” zalicza się do ostatniej kategorii. Wbrew surowym opiniom krytyków, tłumacz wymienił kilka elementów, które zapowiadają późniejszą wielkość Szekspira. Po pierwsze, zwrócił uwagę na mityczny charakter głównej postaci, nawiązania do „Iliady” oraz „Króla Leara” Początkowa gloria, jaką otoczony jest Andronikus przeobraża się pod wpływem całego szeregu błędów. Najpierw odrzuca on cesarstwo i zamiast wskazać w zastępstwie cnotliwego kandydata, wybiera nieodpowiedniego, kierując się wyłącznie starszeństwem. Następnie łamie przyrzeczenie i oddaje wbrew woli narzeczoną pierwszego z braci za żonę drugiemu z nich. Idą za tym kolejne pomyłki i klęski. W efekcie na Tytusa spada cała lawina tragicznych wydarzeń.

*Nieostra materia historyczna,
fantastyczny charakter
opowieści, brak
symbolicznego „stróża
historycznego” dały
Szekspirowi pole do
rozwinęcia swobodnej
narracji*

Jak wskazał Libera, ilość nieszczęść i okrucieństw ukazanych w tej części jest dla czytelnika trudna do zniesienia. Druga partia, która została odczytana podczas seminarium, stanowi opis zemsty Andronikusa za

wszystkie cierpienia, które go spotkały. Cała sztuka, zgodnie z interpretacją tłumacza, jest zatem studium zemsty. Wydobywa myśl

młodego Szekspira, zgodnie z którą zemsta to w zasadzie akt niespełnialny – to swego rodzaju narkotyk, którym nigdy nie można się ostatecznie nasycić.

Kolejnym podkreślonym przez tłumacza wątkiem było upodobanie Szekspira w omawianym okresie twórczości do popisywania się erudycją. Elementu tego nie zabrakło również i w „Tytusie Andronikusie”. Libera uznał ten aspekt za niezwykle nowatorski i wartościowy. Zauważył również, że w momencie pisania owej sztuki niezwykle popularnością cieszył się utwór o nieznanym tytule, dotyczący właśnie zemsty. Trafiło to w gusta ówczesnej publiczności – lubiano chodzić na egzekucje a w literaturze doceniano opisy wyrafinowanej makabry. Libera podkreślił, że nieostra materia historyczna, fantastyczny charakter opowieści, pozwoliły Szekspirowi snuć ją właśnie w taki specyficzny sposób. Brak symbolicznego „stróża historycznego” dał mu pole do rozwinięcia swobodnej narracji.

Analizując utwór, tłumacz zauważył również, że występująca w nim postać Tamory może być odczytywana jako „prototyp” późniejszej Lady Makbet jako okrutnej, bezwzględnej, pozbawionej skrupułów kobiety. Nie jest to jedyna tego typu analogia. Można więc za Liberą śmiało wnioskować, że „Tytus Andronikus” w jakimś sensie ukształtował Szekspira jako twórcę.

W drugiej części spotkania nastąpił odczyt ostatniego aktu sztuki: sceny pojmania Arona, intrygi Tamory w celu oszukania Tytusa i końcowej, rozstrzygającej uczty.

Opracowała Hanna Nowak

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz Narodowego Instytutu Wolności.



Fot. Jacek Łagowski